



SZTUKA

ukryta pod ziemią

Węgiel zamienił się w dzieło sztuki, pył w jasne światło, budynki z czerwonej cegły w szklane kubiki. Maszynownia w kawiarnię, magazyn odzieży w siedzibę Centrum Scenografii Polskiej. Nosila wiele imion: Ferdinand, Ferdinandgrube, KWK Katowice, miała 176 lat. Kopalnia Węgla Kamiennego Katowice została zamknięta w 1999 roku. Nie daje o sobie zapomnieć. Na jej terenie powstało Muzeum Śląskie, które również jest strażnikiem śląskiej tradycji.

Minimalistyczne, oświetlone kubiki zachwycają przechodniów. Boksy są wykonane w całości ze szkła. Riegel Riewe Architekten z Grazu – austriacka pracownia architektoniczna wykorzystała dzienne światło, aby poprzez szklaną konstrukcję budynki Muzeum Śląskiego przyjęły funkcję doświetlających wnętrza lamp. Kiedyś pod powierzchnią ziemi tworzyła się historia Ślązaków, dziś 14 metrów poniżej poziomu terenu wystawione są dzieła sztuki. Boxy o stalowym szkieletcie łączą to, co pod ziemią z tym, co na powierzchni. Nie przesłaniają poprzemysłowego krajobrazu, eksponują go. Projektanci Nowego Muzeum Śląskiego w sposób bezpośredni nawiązali do przeszłości tego miejsca i całego regionu lokując muzeum pod ziemią. Jest to bardzo atrakcyjny pomysł, który jednocześnie przepracowuje negatywny stereotyp Czarnego Śląska – w miejscu czarnym od węgla i naznaczonym ciężką i niebezpieczną pracą powstaje jasne, wypełnione sztuką i wartościami estetycznymi Muzeum – zaznacza Zofia Oslislo-Piekarska, projektantka i kulturoznawczyni ze Śląska.

Do Muzeum Śląskiego prowadzi wiele betonowych ścieżek otoczonych przez pola kwiatów. Nie sposób nie wspomnieć o innych instytucjach strefy kultury, które znajdują się w jego pobliżu – Międzynarodowym Centrum Kongresowym czy siedzibie NOSPR-u, które również tworzą krajobraz postindustrialnych terenów.

Wchodząc do środka Muzeum można zachwycić się jasnymi, minimalistycznymi przestrzeniami. Na jednej z kondygnacji znajduje się wystawa stała, która obejmuje Galerię sztuki polskiej od 1800 do 1945, Galerię sztuki polskiej po 1945 oraz ekspozycję ukazującą amatorską sztukę na Górnym Śląsku. Obrazy Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Zdzisława Beksińskiego, Andrzeja Wróblewskiego i wielu innych najwybitniejszych twórców sztuki pol-

skiej zostały zaprezentowane na olbrzymiej przestrzeni wystawiennej, pozwalając oglądającym bez skrępowania podziwiać dzieła.

Dla mnie najbardziej interesujące są jednak wystawy czasowe. Sztuka współczesna porusza najaktualniejsze problemy, prowokuje do dyskusji, stąd jeśli Muzeum Śląskie pragnie stać się instytucją opiniotwórczą, a nie tylko destynacją wycieczek szkolnych, powinno takich aktualnych, problemowych projektów pokazywać jak najwięcej – dodaje Oslislo. Jedną z wystaw czasowych, którą obecnie można podziwiać w Muzeum Śląskim to „Obrazy światłem pisane” przedstawiająca kolekcję 200 obrazów malarstwa ikonowego.

W dawnym magazynie odzieży KWK Katowice przy ul. Dobrowolskiego została obecnie ulokowana wystawa „Śląska Rzecz”, przedstawiająca realizacje uczestników konkursu organizowanego przez Zamek Cieszyn. Jury przyznało nagrody młodym projektantom działającym na terenie Śląska w trzech kategoriach: produkt, grafika użytkowa oraz usługa. „Śląska Rzecz” to jedyny regionalny konkurs designu w Polsce, do tej pory brało w nim udział ponad 400 firm, instytucji i organizacji pozarządowych z 530 projektami. Beata Mońka z Zamku Cieszyn nie ukrywa zadowolenia z tego, że „Śląskie Rzeczy” są w tym roku zaprezentowane na terenie byłej kopalni KWK Katowice: Cieszymy się, że możemy je prezentować w Muzeum Śląskim – wyjątkowym miejscu, którego celem jest pokazywanie nie tylko historii naszego regionu, jego dorobku intelektualnego i artystycznego, lecz również śledzenie współczesnych dokonań. Muzeum nie raz brało też udział w konkursie „Śląska Rzecz”, jest jego laure-

atem i przykładem instytucji, która wdrożyła wiele projektów, które mogą służyć za wzór. Mowa nie tylko o systemie informacji, ale i rozwiązaniach na rzecz dostępności Muzeum dla osób z dysfunkcjami ruchu, wzroku lub słuchu, czy też muzealnych publikacjach.



Muzeum Śląskie pamięta ceglane budynki Ferdinandgrube, zardzewiałe wieże wyciągowe i 120 milionów ton wydobytego węgla. Wraz z nim przeobrażają się Katowice. Zaniedbane przestrzenie takie jak Rynek, Strefa Kultury, ul. 3 Maja, dworzec stały się dla mieszkańców atrakcyjnymi miejscami. Autorka książki „Nowi Ślązacy. Miasto. Design. Tożsamość.” dodaje – te wszystkie czynniki wpływają na zmianę wizerunku na zewnątrz, ale również dzięki nim miasto jest inaczej postrzegane przez mieszkańców regionu – nareszcie można być z niego dumnym, a taki lokalny patriotyzm prowokuje do pozytywnych działań.



WYSTAWA

„Śląska Rzecz”, przedstawiająca realizacje uczestników konkursu organizowanego przez Zamek Cieszyn.

